

Ukraińiec szykował we Wrocławiu zamach na fabrykę

10 lutego 2025

Ruszył proces Ukraińca oskarżonego o to, że na zlecenie obcego wywiadu miał planować podpalenie fabryki we Wrocławiu. Serhij S. usłyszy wyrok za dwa tygodnie. Prokuratura żąda pięciu lat pozbawienia wolności.

Ukraińiec Serhij S. ma 51 lat. Usłyszał zarzuty m.in. działania na rzecz rosyjskiego wywiadu, udziału w grupie przestępczej oraz planowanie podpalenia obiektów we Wrocławiu. Wśród celów była m.in. fabryka. „Gazeta Wyborcza” ustaliła, że chodziło o fabrykę farb przy ul. Kwidzyńskiej we Wrocławiu. Rosja oferowała Ukraińcowi 2 tys. dolarów z góry i kolejne 2 tys. dolarów po wykonaniu zadania.

ABW zatrzymało Ukraińca 31 stycznia ubiegłego roku, zanim zdążył podjąć jakieś konkretne działania. Z informacji służb wynika, że robił zdjęcia wielu obiektów i wysyłał je do Rosjan w celu udokumentowania swoich działań.

Kontaktował się z nimi poprzez platformę „Telegram”. Kontaktami byli użytkownicy o nazwach „Aleksiej” i „Lucky Strike”.

W bagażu podczas zatrzymania Ukraińiec miał dwa opakowania podpałek do grilla oraz dwie butelki wypełnione podpałką. Miał także instrukcję dla Ukraińców wspierających rosyjską inwazję na Ukrainę, filmy instruujące, jak w batoniku przemycić detonatory do ładunków wybuchowych, instrukcję wykonania ładunku wybuchowego oraz jak obchodzić się z miną wojskową. Na telefonie miał też książkę E.V. Melnykowa „Nowoczesna pirotechnika” oraz nagrania pożarów i wybuchów.

Ukraińiec nie przyznaje się do zarzucanych czynów. Przekonuje, że chciał oszukać rosyjski wywiad, wysyłając zdjęcie spalonej

szopy. Chciał przy tym dobrze zarobić. Twierdził też, że pięciodniowe zdjęcia podwórka za marketami budowlanymi wykonywał na prośbę rosyjskiego wywiadu. Natomiast film z instruktażem pirotechnicznym został pobrany na telefon bez jego wiedzy.

Wyrok ma zostać ogłoszony 21 lutego.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Kresy.pl

Źródło: NCzas.info